

Zabić katola, zaorać Irlandię, czyli koncepcja predestynacji w praktyce

Wpisany przez Ebenezer Cook
wtorek, 31 stycznia 2012 10:29



30 stycznia 1972 r. Północno-Irlandzkie Stowarzyszenie Praw Obywatelskich (NICRA) zorganizowało ogromny pochód. Protestowano przeciw łamaniu prawa w Irlandii Północnej, dyskryminowaniu katolików, represjom policyjnym, zwłaszcza internowaniu podejrzanych o sympatie republikańskie. Nie był to pierwszy marsz zorganizowany przez NICRA, poprzednie także były atakowane przez brytyjskie siły bezpieczeństwa, bito demonstrantów, następowały zatrzymania, ale mimo że były to pochody nielegalne, jak do tej pory nie strzelano do ludzi. Tym razem było inaczej. Najczarniejszy scenariusz ujrzał światło dzienne.



30 stycznia 1972 r. Północno-Irlandzkie Stowarzyszenie Praw Obywatelskich (NICRA) zorganizowało ogromny pochód. Protestowano przeciw łamaniu prawa w Irlandii Północnej, dyskryminowaniu katolików, represjom policyjnym, zwłaszcza internowaniu podejrzanych o sympatie republikańskie. Nie był to pierwszy marsz zorganizowany przez NICRA, poprzednie także były atakowane przez brytyjskie siły bezpieczeństwa, bito demonstrantów, następowały zatrzymania, ale mimo że były to pochody nielegalne, jak do tej pory nie strzelano do ludzi. Tym razem było inaczej. Najczarniejszy scenariusz ujrzał światło dzienne.

Celem wielu demonstracji, również tej tragicznej w Derry, był protest przeciw represji internowania. Internowanie zostało wprowadzone 9 sierpnia 1971 r. Celem jego miało być odizolowanie, na podstawie jedynie podejrzeń, wszystkich sympatyków ruchu republikańskiego. Tylko pierwszego dnia od wprowadzenia tego prawa wojsko i policja północnoirlandzka (RUC) internowały 342 osoby. Trafiły one do obozów internowania na czas nieokreślony. Bez wyroków czy konkretnych zarzutów. Bicie zatrzymanych, zastraszanie, poniżanie czy gnębienie psychiczne było na porządku dziennym. W ciągu trzech miesięcy liczba internowanych wzrosła

Wpisany przez Ebenezer Cook
wtorek, 31 stycznia 2012 10:29

do 882. Brian Faulkner, szef lojalistycznych władz w Belfaście oświadczył, że internowanie miało na celu powstrzymanie przemocy, która gwałtownie rosła od wydarzeń 1968 r. (początek starć zwanych Kłopotami).



Organizatorzy marszu specjalnie zdecydowali, że pochód zakończy się przy Rossville Street w katolickiej dzielnicy Bogside w Derry (drugim co do wielkości mieście Irlandii Północnej), tak aby nie prowokować interwencji policji i wojska poprzez wejście do centrum miasta. Była to zmiana, która miała zapewnić bezpieczeństwo tysiącom demonstrantów, częściowo wymuszona przez siły bezpieczeństwa, które zablokowały drogi wiodące do centrum zwojami drutu kolczastego.

Okolo 14.30. w Bogside zebrał się kilkunastotysięczny tłum demonstrantów, nastroje były niemal piknikowe, przyszły całe rodziny, młodzież, dzieci. Nad tłumem widoczny był wielki transparent Stowarzyszenia Praw Obywatelskich z Derry, głównego organizatora marszu. O 14.50. pochód ruszył, był piękny zimowy dzień, ludzie śpiewali *We Shall Overcome* i *We Shall Not Be Moved*

. Uczestników marszu było około 10 tysięcy w momencie kiedy pochód dotarł w rejon pubu Bogside Inn przy słynnym Free Derry Corner. Była godzina 15.25. W czasie pochodu doszło do niewielkiego zamieszania, gdy organizatorzy zmienili nieco trasę marszu, tak aby zostać w dzielnicy Bogside. Większość demonstrantów ruszyła za ciężarówką, z której przemawiano, część jednak była zdezorientowana. Na Rossville Street demonstranci dotarli do zasieków postawionych przez wojsko.

Zabić katola, zaorać Irlandię, czyli koncepcja predestynacji w praktyce

Wpisany przez Ebenezer Cook
wtorek, 31 stycznia 2012 10:29



Zabić katola, zaorać Irlandię, czyli koncepcja predestynacji w praktyce

Wpisany przez Ebenezer Cook
wtorek, 31 stycznia 2012 10:29



Zabić katola, zaorać Irlandię, czyli koncepcja predestynacji w praktyce

Wpisany przez Ebenezer Cook
wtorek, 31 stycznia 2012 10:29



Wpisano w ramach projektu [Kultura i polityka](#) (2002) koncepcji w ramach projektu zamieszczone